

Jakub Skorupa, Wypowiedzenie z korpo

Podpaliłem swoją przeszłość
Bo nie mogłem już spać
Zapisałem jedno zeszyt
I poszedłem z tym w świat

Tu zaczynam moją podróż
Wagon PKP , Wars
Katowice, Warszawa
Potem Berlin i Mars

Nie chce ważyć siebie
W funtach i złotychkach
Nie wystarczy mi powietrza
W open space'ach u Googla

Nie chce widzieć
Ani słuchać
Co się najbardziej wkurwia
Nie chce spędzić kilku dekad
Przeglądając youtuba

Tu zaczynam swoją podróż
W stronę wiatru i fal
Przyślę kartkę i zapytam
Czy meni jeszcze chcesz
Znać
Długo bałem się ciemności
Ale ciemność to ja
Kiedy otwieram oczy
Nie mam się czego bać

Wypowiedzenie z korpo
Napisałem wierszem
Płynę z powietrzem
Wysyłam hercem
Wypowiedzenie z korpo
Napisałem wierszem
Płynę z powietrzem
Wysyłam hercem